

## UZASADNIENIE

Ograniczając, stosownie do dyspozycji art. 424 § 3 k.p.k., zakres pisemnego uzasadnienia wyroku do wyjaśnienia podstawy prawnej wydanego w niniejszej sprawie w dniu 24 października 2017 roku wyroku oraz zamieszczonych w nim rozstrzygnięć, Sąd zważył, co następuje.

Przeciwko oskarżonemu P. P. został wniesiony akt oskarżenia o czyn zabroniony z art. 178a § 1 k.k.

Warunkiem odpowiedzialności za czyn zabroniony z art. 178a § 1 k.k. jest prowadzenie w stanie nietrzeźwości pojazdu mechanicznego, m.in., w ruchu lądowym.

Bezspornym jest, iż parking położony przy ulicy (...), po którym oskarżony prowadził w stanie nietrzeźwości samochód marki M., w tym wykonywał manewr cofania, a następnie ruszania, stanowi miejsce na którym odbywa się ogólnodostępny ruch pojazdów, jak również, nie budzi wątpliwość Sądu, iż kierowany przez niego samochód jest zaliczany do kategorii pojazdów mechanicznych.

Z kolei do oceny spełnienia przesłanki stanu nietrzeźwości oskarżonego w chwili czynu, należy odwołać się do dyspozycji art. 115 § 16 k.k. Ze stanem nietrzeźwości w rozumieniu wskazanego przepisu mamy do czynienia wówczas, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Po porównaniu wyników badań na zawartość alkoholu stwierdzonego w organizmie P. P., z powołanym przepisem, nie ulega wątpliwości, że również i ten warunek odpowiedzialności karnej za występki z art. 178a § 1 k.k. został przez oskarżonego spełniony. Wyniki uzyskane w następstwie przeprowadzonych wobec podsądnego przedmiotowych badań – udokumentowanych stosownymi protokołami i załączonymi do nich wydrukami – wykazały bowiem, że zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu przekraczała ponad czterokrotnie wartość, o której mowa w art. 115 § 16 k.k. Nadto, zarówno w trakcie tych badań - jak wynika z dokumentujących ich przebieg protokołów (k. 6v, 8v) – jak i w wyjaśnieniach złożonych w toku rozprawy przed Sądem (k. 89), oskarżony przyznał, że zanim rozpoczął kierowanie tym pojazdem, to podczas pobytu w dyskotecie spożył znaczną ilość alkoholu w postaci wina/piwa, a być może również drinków, a także nie kwestionował on wyników poszczególnych badań, w szczególności nie żądał badania krwi. Zważyć ponadto należy, iż z zeznań przesłuchanego w sprawie świadka – który dokonał obywatelskiego zatrzymania oskarżonego na tzw. „gorącym uczynku” - wynika, że od podsądnego była wówczas wyczuwalna woń alkoholu (k. 16 – 17). W związku z powyższym brak jest jakichkolwiek wątpliwości co do tego, iż oskarżony w chwili czynu znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Omawiając kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucony mu występki niezbędnym jest ponadto odniesienie się do strony podmiotowej czynu, czyli nastawienia sprawcy do czynu. Analiza treści art. 8 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. prowadzi do wniosku, iż przedmiotowe przestępstwo można popełnić jedynie umyślnie – bądź w zamiarze ewentualnym, bądź też w zamiarze bezpośrednim w rozumieniu art. 9 § 1 k.k. Całokształt okoliczności rzeczonyj sprawy, a w szczególności świadomość oskarżonego, iż nie później niż kilka godzin wcześniej - przed rozpoczęciem jazdy samochodem - wypił znaczną ilość alkoholu prowadzi do jednoznacznego wniosku, że oskarżony co najmniej godził się na to, że będzie kierował pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości i pomimo tego nie odstąpił od dokonania tego czynu. Oskarżony jest osobą dorosłą i sprawną umysłowo, a co za tym idzie, można było od niego wymagać zachowania mającego na celu weryfikację stopnia intoksykacji alkoholu z organizmu przed przystąpieniem do prowadzenia samochodu.

Mając na uwadze powyższe uwagi, a także całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów oraz ustalony w oparciu o nie stan faktyczny, nie budzi wątpliwości Sądu, że P. P. swoim zachowaniem dopuścił się popełnienia przypisanego mu

w wyroku przestępstwa. Zdaniem Sądu, dowiedzione bowiem zostało, że w dniu 18 września 2016 r. w W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, w ten sposób, że prowadził w ruchu lądowym samochód marki M. nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości: pomiar pierwszy w: I –szej próbie wykazał 1,07 mg/l, II –giej próbie badania wykazał 1,17 mg/l, pomiar drugi w: I-szej próbie badania wykazał 0,96 mg/l, II –giej próbie badania wykazał 0,96 mg/l, zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu.

Czyn oskarżonego należy ocenić jako społecznie szkodliwy w stopniu znacznym.

Za taką oceną przemawia okoliczność, że czynu tego dopuścił się działając w sposób umyślny z zamiarem co najmniej ewentualnym, powodując przy tym znaczny stopień zagrożenia bezpieczeństwa komunikacyjnego, będącego odzwierciedleniem wielokrotnego przekroczenia progu stanu nietrzeźwości przez oskarżonego. Taki stopień stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu – jaki stwierdzono u oskarżonego – zaliczany jest w naukach toksykologicznych do stanu upojenia alkoholowego, który w oczywisty sposób powodował realne upośledzenie możliwości podejmowania przez niego prawidłowych decyzji i reakcji, odpowiednich do zmiennych i nieoczekiwanych pojawiających się sytuacji i zagrożeń w ruchu drogowym, tym bardziej, iż oskarżony kierował pojazdem mechanicznym, który nie posiadał ważnych badań technicznych. Tym niemniej dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu uwadze Sądu nie uszło, że prowadził on przedmiotowy pojazd w stanie nietrzeźwości, we wczesnych godzinach porannych i jedynie na parkingu samochodowym, chcąc rzekomo jedynie przestawić użytkowany przez siebie samochód w inne miejsce.

Z kolei stopień winy oskarżonego należy ocenić jako wysoki, gdyż dopuszczając się przedmiotowego przestępstwa nie był on zdeterminowany żadnymi okolicznościami, które w sposób obiektywny, choć częściowo usprawiedliwiałyby jego zachowanie. Tym samym, jako osoba pełnoletnia co do której nie ujawniły się ponadto jakiegokolwiek okoliczności świadczące o wyłączeniu, bądź też o ograniczeniu jego poczytalności, w chwili popełnienia tego czynu, jak i w czasie prowadzonego postępowania karnego, stwierdzić należy, iż jest on podmiotem zdatnym do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Stwierdzony u niego stan nietrzeźwości był stanem nietrzeźwości alkoholowej zwykłej, który mając na względzie normę prawną zawartą w art. 31 § 3 k.k. nie powodował wyłączenia lub ograniczenia jego poczytalności w znaczeniu prawnym. W świetle poczynionych ustaleń, mających oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, nie budzi wątpliwości Sądu, iż oskarżony – oceniając jego zachowanie w płaszczyźnie intelektualnej i woluntatywnej - miał świadomość, że może prowadzić, w ruchu lądowym, pojazd mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz co najmniej godził się na to. Jednocześnie miał on świadomość naganności swojego postępowania oraz tego, że jego zachowanie jest niezgodne z prawem. Posiadając doświadczenie życiowe oraz uprawnienie do kierowania pojazdami mechanicznymi, bez wątpienia znał bowiem obowiązujące w tej mierze przepisy prawa, wymagające bezwzględnego zachowania zasady trzeźwości od uczestników ruchu drogowego, poruszających się pojazdami mechanicznymi, m.in., w ruchu lądowym. Tym samym, powyższe zachowanie oskarżonego świadczy o rażącym lekceważeniu przez niego podstawowych zasad i obowiązków uczestnika ruchu, który powinien mieć na względzie nie tylko bezpieczeństwo własne, lecz także innych uczestników ruchu kołowego oraz pieszych.

Jako okoliczności łagodzące, Sąd wziął pod uwagę, iż oskarżony prowadzi obecnie ustabilizowany tryb życia, utrzymując się z prowadzenia własnej działalności gospodarczej, a także fakt, że na etapie postępowania jurysdykcyjnego przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, w tym jeszcze przed otwarciem przewodu sądowego, za pośrednictwem swego obrońcy, złożył wniosek o wydanie wobec niego wyroku skazującego, a następnie dobrowolnie poddał się karze.

Z kolei za okoliczność obciążającą Sąd potraktował fakt, iż stwierdzony u oskarżonego stan nietrzeźwości ponad czterokrotnie przekraczał poziom zawartości alkoholu stanowiący granicę pomiędzy przestępstwem a wykroczeniem, a nadto, iż uprzednio był on już karany za podobne przestępstwo umyślne,

jak również, iż pomimo zatrzymania mu do niniejszej sprawy dokumentu prawa jazdy, w dalszym ciągu kierował pojazdami mechanicznymi dopuszczając się przy tym popełnienia wykroczeń w ruchu drogowym (vide informacja z (...)) - k. 83).

W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu kara grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych, jest słuszna i sprawiedliwa, a jednocześnie adekwatna do natężenia winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu oraz spełni swe cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do samego oskarżonego, jak i osiągnie swoje zadania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, utrwalając przekonanie, że naruszenie norm prawno-karnych nieuchronnie spotyka się z właściwą reakcją organów wymiaru sprawiedliwości i odpowiednimi sankcjami. Przy jej wymiarze, Sąd miał także na uwadze pozostałe dyrektywy wymiaru kary, zawarte w art. 33 § 1 i § 3 k.k., art. 53 k.k. oraz w art. 58 § 1 k.k. Kierując się wspomnianą powyżej dyrektywą prymatu kar wolnościowych, a nadto mając na uwadze, iż czyn, który był przedmiotem osądu w niniejszej sprawie miał charakter incydentalnego zachowania w życiu podsądnego, a także, że oskarżony posiada stałe źródło dochodu z tytułu prowadzonej działalności w branży budowlanej, Sąd uznał za wystarczającą karę o charakterze wolnościowym (finansowym).

Ustalając wysokość stawki dziennej, orzeczonej grzywny, Sąd miał na uwadze wysokość zadeklarowanych przez niego, na rozprawie, przeciętnych, dochodów, z tytułu prowadzenia tej działalności gospodarczej, a nadto fakt, iż nie posiada on innych osób na swoim utrzymaniu, a przy tym jest osobą w sile wieku, nie uskarżającą się na jakiegokolwiek choroby przewlekłe.

Nadto, na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k., Sąd orzekł wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny przewidziany w art. 39 pkt 3 k.k., w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Orzekając wobec oskarżonego trzyletni, a zatem minimalny, okres obowiązywania tak oznaczonego zakazu, ograniczonego nadto tylko do pojazdów mechanicznych, Sąd miał na względzie stopień spowodowanego przez oskarżonego niebezpieczeństwa dla innych użytkowników ruchu drogowego, wyznaczony, z jednej strony, czasem i miejscem popełnionego przestępstwa, zaś z drugiej strony, znacznym stanem jego nietrzeźwości. Wypadkowa ocena powyższych okoliczności, daje realne podstawy przypuszczać, że nie jest koniecznym eliminowanie oskarżonego na dłuższy niż orzeczony okres czasu z możliwości czynnego uczestnictwa w ruchu drogowym, jak również pozbawianie go możliwości poruszania się po drodze publicznej rowerem lub innym pojazdem nie mechanicznym. W ocenie Sądu, taka decyzja w sposób wystarczający przyczyni się do kształtowania w społeczeństwie, jak również w świadomości oskarżonego, przekonania o braku pobłażliwości wymiaru sprawiedliwości dla tzw. „pijanych kierowców”, albowiem to właśnie zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych jest postrzegany przez społeczeństwo, jako największa dolegliwość dla sprawców tego rodzaju przestępstw.

Nadto, na podstawie art. 43a § 1 i 2 k.k., Sąd orzekł wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 złotych - a zatem w minimalnej, przewidzianej przez ustawodawcę, wysokości - na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

W przekonaniu Sądu, taki rozmiar i zakres orzeczonej wobec oskarżonego kary oraz środków karnych, będzie wystarczający dla osiągnięcia stawianych przed nimi celów wychowawczych i prewencyjnych, jak też w zakresie prewencji ogólnej, odpowiadając społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Ponadto, zgodnie z ustawową dyrektywą zawartą w art. 63 § 1 i 5 k.k., na poczet orzeczonej kary grzywny, Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w sprawie w dniu 18.09.2016 roku, z zastosowaniem ustawowego przelicznika, określonego w tym przepisie.

Stosownie zaś do normy prawnej, zawartej w art. 63 § 4 k.k., na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania wydanego mu prawa jazdy od daty czynu do dnia wyrokowania, tj. do dnia 24.10.2017 roku.

O kosztach procesu, Sąd orzekł natomiast na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k., zasądając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 340 złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 240 złotych tytułem opłaty. Obciążając oskarżonego kosztami sądowymi w całości, Sąd miał na uwadze ich relatywnie niewielką wysokość, a jednocześnie jego sytuację osobistą, rodzinną i materialną, w tym fakt, że oskarżony posiada stałe źródło dochodu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, jak również, iż nie posiada on innych osób na swoim utrzymaniu, a przy tym stać go było na ustanowienie sobie obrońcy z wyboru. Mając na uwadze powyższe okoliczności, stwierdzić należy, iż ich poniesienie nie powinno być dla niego zbyt uciążliwe.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z jego pisemnym uzasadnieniem oraz z pouczeniem o dopuszczalności, sposobie i terminie wniesienia apelacji proszę doręczyć obrońcy oskarżonego.